



№ 44.

Warszawa, dn. 29 października 1932 r.

[Ogóln. zbioru № 551.]

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych—Wiceprezes Rady Związku inż. S. J. Okolski.
Redaktor odpowiedzialny inż. Maurycy Chorzewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Traugutta 4, tel. 714-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa“.

TREŚĆ NUMERU: *Ku uwadze pp. przemysłowców. — Obniżenie stopy dyskontowej Banku Polskiego. — Dozwolona wysokość stopy procentowej. — Polska taryfa celna w języku niemieckim. — Opinia samorządu gospodarczego o kryzysie i środkach naprawy. — Zaświadczenia dla Funduszu Bezrobocia. — Afryka południowa jako rynek zbytu. — Przemysł niemiecki a skutki zbyt sztywnych płac. — Przemysł metalowy w Palestynie. — Rozporządzenie o fakturach konsularnych chińskich. — Wiadomości z zagranicy. — Kronika. — Ceny. — Patenty.*

KU UWADZE PP. PRZEMYSŁOWCÓW.

Towarzystwo Kursów Zawodowych dla Pracowników Przemysłu Metalowego nadesłało nam odpis zarządzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, na mocy którego lekcje szkolne na Kursach rozpoczynać należy o godz. 17.

Towarzystwo Kursów prosi za naszym pośrednictwem fabryki, zatrudniające uczniów, o łaskawe ułatwienie Kursom zastosowania się do powyższego zarządzenia Kuratorium.

OBNIŻENIE STOPY DYSKONTOWEJ BANKU POLSKIEGO.

Rada Banku Polskiego na posiedzeniu d. 20 października r. b. uchwaliła obniżyć stopę dyskontową z $7\frac{1}{2}\%$ na 6% , oraz stopę lombardową z $8\frac{1}{2}\%$ na 7% . Uchwała powyższa weszła w życie natychmiast, od dnia 21 b. m.

Podając wiadomość o powyższym postanowieniu Rady Banku Polskiego, Agencja „Iskra“ dodaje do swego komunikatu następujące uwagi:

Przy powzięciu tej uchwały Rada Banku kierowała się z jednej strony potrzebą potaniaenia kosztów kredytu dla życia gospodarczego, z drugiej zaś względem na utrzymującą się od paru miesięcy poprawę sytuacji Banku Polskiego, a mianowicie: stałe polepszenie się stosunku pokrycia metaliczno-walutowego obiegu banknotów oraz silny spadek portfelu wekslowego.

Jednocześnie dowiadujemy się, że dziś ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu, obniżające równocześnie z obniżką stopy dyskontowej Banku Polskiego, maksymalną granicę dopuszczalnej stopy procentowej, jaką pobierać mogą osoby prywatne z 15% na 12% w stosunku rocznym.

Uchwała Rady Banku Polskiego, jak i wspomniane powyżej rozporządzenie, zapoczątkowują w ten sposób akcję potaniaenia w Polsce kosztów kredytu. W związku z temi posunięciami należy spodziewać się potaniaenia również kredytu bankowego.

Potanieenie kosztów kredytu, tak pożądane w dzisiejszych naszych stosunkach gospodarczych, przyniesie znaczną ulgę życiu gospodarczemu. Zmniejszając koszt kredytu, powinno ono przyspieszyć tem samem proces zniżki cen wielu artykułów przemysłowych. W ten sposób akcja w kierunku obniżenia kosztów kredytu uzupełni dotychczasowe prace, zmierzające do ożywienia życia gospodarczego.

Naczelný publicysta ekonomiczny „Gazety Polskiej“, rozważając w № 292 z d. 21 b. m. znaczenie powyższej uchwały Rady Banku Polskiego, wypowiada opinię, że „zniżka stopy dyskontowej instytucji emisyjnej w Polsce ma znaczenie raczej symboliczne niż praktyczne“ i tak kończy swoje rozważania:

Wyrażamy przekonanie, że dotychczasowa polityka Banku Polskiego, polegająca na kurczeniu portfela, będzie trwała nadal w rozmiarach, na jakie okoliczności pozwolą. Nie wolno bowiem zarządzenia wczorajszego rozumieć, jako oświadczenia dyskontera, że „szuka wekslu do dyskonta“, lecz należy je rozumieć jako oznajmienie, iż „szukać będzie wyłącznie dobrego wekslu“, rezygnując za „dobroć“ z części dochodów.

Aby symboliczne posunięcie Banku Polskiego stało się ciałem, muszą nastąpić dalsze zarządzenia, a więc: zniżka stopy od lichwy, zniżka oprocentowania wkładów, zniżka dyskonta banków, wreszcie, zdaniem naszym — *pewna zniżka w odsetkach karnych za zwłokę od zaległości w podatkach i świadczeniach publicznych* *).

Tak pojęte, tak zrealizowane obniżenie kosztów kredytu, nie w celu rozszerzenia operacji kredytowych, lecz w celu ich zabezpieczenia — powinno wpłynąć dodatnio na dalsze przewyciężenie trudności kryzysowych, gdyż wzmocni to, co jest ostatecznie źródłem wszelkiego zysku — to jest wytwórczość.

Nam się zdaje, że Rada Banku Polskiego, decydując się na nagłą i bardzo radykalną zniżkę stopy dyskontowej odrazu o 20% , — zamiast na stopniową, ewolucyjną, — miała na celu nie tylko ofiarę z części zysków Banku dla dobra wytwórczości polskiej, lecz także dobrze rozumiany interes własny, mianowicie — zwiększenie swego kontyngentu dobrych weksli solidnych przedsiębiorstw, kalkulujących bardzo ostrożnie, którym dotychczasowa wysoka stopa dyskontowa nie dawała możliwości podejmowania się dostatecznie pewnych, lecz umiarkowanie opłacalnych interesów. Obniżenie stopy procentowej kredytu krótkoterminowego zwiększy niewątpliwie zakres takich solidnych interesów. W każdym razie życie gospodarcze, a w szczególności przemysł, przyjmie powyższą decyzję Rady Banku Polskiego z wielkiem uznaniem.

*) Podkreślenie nasze. (Red.)

DOZWOLONA WYSOKOŚĆ STOPY PROCENTOWEJ.

W № 90 „Dziennika Ustaw“ z dnia 21 października r. b. zostało ogłoszone rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 20 października 1932 r. w sprawie określenia w trybie § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 czerwca 1924 r. o lichwie pieniężnej najwyższych dozwolonych korzyści majątkowych w pieniężnych stosunkach kredytowych. Rozporządzenie to zawiera trzy paragrafy następującej treści:

§ 1. W pieniężnych stosunkach kredytowych nie wolno wymawiać sobie i pobierać w gotówce lub innych wartościach w formie procentu lub jakiegokolwiek innej formie korzyści majątkowych, przewyższających 12% od sta w stosunku rocznym.

§ 2. Umowy, zawarte przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których wymówione, a dotychczas dozwolone, korzyści majątkowe ponad normę przewidzianą w § 1 nie zostały pobrane przed tym terminem, ulegają wykonaniu w ten sposób, że korzyści te mogą być pobrane w umówionej wysokości za czas do najbliższego terminu ich płatności, przyczem termin ten nie może przekraczać 31 grudnia 1932 roku. Jeżeli termin płatności takich korzyści majątkowych nie został ustalony, przewidziana w § 1 niniejszego rozporządzenia stopa procentowa będzie stosowana od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

POLSKA TARYFA CELNA W JĘZYKU NIEMIECKIM.

Nakładem Izby Handlowej w Gdańsku (Handelskammer zu Danzig, Hundegasse 10) ukaże się wkrótce polska taryfa celna w języku niemieckim.

Cena egzemplarza wynosi wraz z przesyłką pocztową 15,60 guldenów gdańskich.

Zamówienia należy kierować wprost do Izby Handlowej w Gdańsku.

OPINJA SAMORZĄDU GOSPODARCZEGO O KRYZYSIE I ŚRODKACH NAPRAWY.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Warszawie wydała w druku przemówienie swego prezesa inż. Czesława Klarnera, wygłoszone na XII-em zebraniu plenarnym Izby w dniu 6 października 1932 r.

Wobec tego, że p. Czesław Klarner, będąc prezesem Izby stołecznej, jest równocześnie prezesem Związku Izb Przemysłowo-Handlowych Polskich, oraz że jako b. Minister Skarbu i b. Minister Przemysłu i Handlu posiada wielką znajomość państwowego znaczenia spraw gospodarczych, przemówieniu jego powinna być poświęcona szczególna uwaga.

Przemówienie p. prezesa Klarnera wyraża opinię tej części samorządu gospodarczego, która obejmuje przemysł i handel; dotyka ono stosunku obu wymienionych dziedzin wytwórczości do rolnictwa i ma w wysokim stopniu charakter programowy.

Z przemówienia p. Klarnera przytaczamy poniżej główne ustępy.

„Walka z kryzysem w Polsce prowadzona jest pod hasłem utrzymania zdrowej waluty. Dzięki wysiłkom czynnika urzędowego i Banku Polskiego, należymy do nielicznego grona państw, które niedopuszczyły do załamania swojej waluty. Okoliczność ta jest dziś naszym wielkim przywilejem i stać się może niezwykle cennym atutem w dalszej walce z przesileniem i najważniejszym zadaniem poprawy sytuacji. Wielkie załamania na rynkach finansowych świata miały niewątpliwie silny ujemny wpływ na sytuację w Polsce. Odczuły to banki nasze, gdy po krachach instytucyj

finansowych zagranicą zaczęto wycofywać wkłady z banków w Polsce i tezauryzować je w różnych postaciach i formach. Stwierdzić należy, iż trudny ten i przykry okres mamy już poza sobą. Dziś zaufanie stopniowo powraca, wzrasta chęć uruchomienia stezauryzowanych kapitałów. Wkłady w bankach rosą, nawet giełda, martwa od dłuższego czasu, wykazuje — choć jeszcze słabe — ożywienie.

Pomyślne te okoliczności mamy niewątpliwie do zawdzięczenia rozsądnej polityce walutowej. Polityka ta, oparta o deflację, była niezmiernie bolesna, była jednak konieczna w wytworzonej sytuacji, uchroniła nas od głębszych wstrząsów, na jakie narażone są kraje, które nie zdołały oprzeć się fali kryzysu i utrzymać stałości swej waluty. Nastawienie deflacyjne polskiej polityki finansowej zgodne było z potrzebami naszego położenia, odpowiadało także tendencjom polityki wielu państw innych.

Widzieliśmy, iż dziś stan rzeczy w tych licznych krajach ulega zmianie. Deflacja pochytywana jest za ukończoną, a conajmniej za pozostającą na ukończeniu. Jesteśmy dalecy od tego, aby zachęcać Rząd do jakiegokolwiek inflacji w Polsce. Uważamy jednak obecnie za niebędące już na czasie prowadzenie walki o dalszą deflację, uważamy, iż okres, gdy deflacja była celowa i konieczna, mamy już raczej poza sobą. Dziś wysiłki nasze winny być skoncentrowane na odbudowie rentowności obrotu gospodarczego, przyczem wszelka zwyżka cen, odbudowę rentowności tej przyspieszająca, winna być uznana za pożądaną, gdy natomiast zniżka cen powodująca deficytowość przedsiębiorstw nie może być w niczym interesie. Na tem miejscu pragnąłbym podkreślić, iż nie solidaryzujemy się z rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych ogłoszonym ostatnio o administracyjnym regulowaniu cen. Należy zaznaczyć, iż rozporządzenie to zostało wydane wbrew opinii całego samorządu gospodarczego.

Wyrażamy również obawę, iż wypowiedane w pewnych odłamach prasy i społeczeństwa poglądy odnośnie cen artykułów skartelizowanych mają, niestety, charakter demagogiczny, nie są należycie przemysłane, pozostają w sprzeczności z obecną tendencją redeflacji w świecie. Realizacja poglądów tych w drodze jakichkolwiek zarządzeń lub nacisku byłaby niewątpliwie jednym z tych bolesnych eksperymentów, jakie Polska przeżyła już niejednokrotnie z krzywdą dla rozwoju swego gospodarstwa narodowego. Kampanja antykarotelowa, której jesteśmy świadkami, stanowi w naszym rozumieniu nawrót, czy też nowy przejaw starej już w Polsce ideologii prokonsumenckiej, której niesporna szkodliwość powszechnie była uznawana. Jako samorząd gospodarczy, wyraźnie postawiliśmy w naszym programie hasło niskich cen i nie mamy zamiaru bronić poziomu cen, nieodpowiadającego ukladowi stosunków gospodarczych. Tem śmieiej jednak przestrzegamy przed jakimkolwiek nie dość ogłędnie pojętymi i nie dość gruntownie przemysłanymi posunięciami w tym zakresie.

Obok zagadnienia waluty, akcja państwowa w walce z przesileniem skoncentrowana została na odcinku rolnictwa. Obszerny program pomocy dla rolnictwa jest realizowany, a obok środków w zakresie polityki handlowej dotyczy dziedziny finansów, między innymi również ochrony dłużnika-rolnika przed wierzycielami, bez naruszenia zasadniczych praw tych wierzycieli.

Trzeba wyraźnie stwierdzić, iż sfery gospodarcze, reprezentowane przez samorząd przemysłowo-handlo-

wy, nie przeciwstawiały się tej polityce ochrony dłużników rolniczych, doceniając niezwykłą trudność sytuacji rolnictwa, chociaż polityka tak wyjątkowego traktowania dłużnika ze stratą dla wierzyciela nie sprzyja rozwojowi kredytu.

Silny spadek cen płodów rolnych w krótkim odstępie czasu stanowi najlepszy dowód, iż handel płodami rolnymi w Polsce nie posiada należytych funduszy obrotowych, któreby umożliwiły mu odgrywanie właściwej roli regulatora dla wyrównywania podaży i popytu. Zagadnienie finansowania obrotu płodami rolnictwa w Polsce stanowić będzie jeszcze przez długie lata jeden z najważniejszych problemów naszej polityki gospodarczej.

Spadek cen i jednocześnie spadek rozmiarów produkcji w Polsce odbić się musiał nader boleśnie na dochodzie społecznym Polski. Dochód społeczny w Polsce w roku 1928 określany był na głowę ludności w wysokości 600 zł rocznie (Dr. Dederko). Spadek produkcji przemysłowej do 54% poziomu z roku 1928, a cen hurtowych do 70% pociągnąć musiał spadek wartości produkcji przemysłowej do niespełna 40% wartości z roku 1928. Przyjmując, iż ceny artykułów rolniczych w roku bieżącym kształtują się na poziomie ok. 50% cen roku 1928, oraz że ilościowo w produkcji rolniczej nie nastąpiły od roku 1928 poważniejsze zmiany, przyjść możemy do wniosku, iż oszacowanie wartości obecnej całej produkcji polskiej na poziomie 45% wartości tej z roku 1928 odpowiada mniej więcej istotnemu stanowi rzeczy. Jest oczywiste, iż takie skurczenie dochodu społecznego musiało wywrzeć bezpośredni silny wpływ na zdolność płatniczą obywatela, na jego zdolność nabywczą oraz wypłacalność jako dłużnika i jako płatnika z tytułu obowiązków podatkowych. Odbija się to szczególnie na budżecie państwa. Wpływy budżetowe 8-miu miesięcy r. b. stanowią zaledwie 70% wpływów w tymże czasokresie roku ubiegłego. Dla zrównoważenia budżetu nie wystarcza ani polityka deflacyjna mechanicznych cięć oszczędnościowych, ani polityka inflacyjna wprowadzania do obiegu nowych ilości bilonu. Jak to niejednokrotnie już podkreślaliśmy, nieodzowne jest przeprowadzanie nadal oszczędności w drodze organicznej przebudowy administracji państwowej i reorganizacji samorządu terytorjalnego.

Gdy szereg zjawisk zdaje się wskazywać, że niebawem znaleźć się możemy, czy też może już się znajdujemy na przełomie maksymalnego napięcia kryzysu, gdy w szczególności realną wydaje się likwidacja kryzysu zaufania — zachodzić powinna konieczność radykalnego zaktywizowania akcji przeciwkryzysowej przy rewizji dotychczasowych środków walki z przesileniem.

W tych warunkach przed samorządem gospodarczym zjawia się na najbliższy okres gospodarczy szereg kapitalnych zadań.

Musimy ustosunkować się do problemu sztucznych środków ożywienia konjunktury, zbadać celowość i skuteczność w naszych warunkach procesów redeflacyjnych i rozważyć doniosłą kwestję wysokości stopy procentowej.

Naszem także zadaniem jest postawienie zagadnienia kartelowego w płaszczyźnie analizy wszechstronnej, a to wobec znanego ustosunkowania się do tego zagadnienia czynników urzędowych i niektórych kół gospodarczych. Całe to zagadnienie ująć musimy zarówno od strony poziomu cen, do których ustosun-

kowanie się powinno być konsekwencją ogólnej linii polityki cen, jak i od strony organizacji, w zakresie której powinny być stworzone warunki maksymalnego osiągnięcia wartości dodatnich.

Musimy wziąć na warsztat naszej pracy raz jeszcze sprawę obciążeń z tytułu świadczeń prawno-publicznych, a więc: podatkowych, z okazji przygotowywania nowego budżetu państwowego, oraz socjalnych z okazji niewątpliwego zaktualizowania na terenie sejmowym projektu scaleniowej ustawy ubezpieczeniowej.

Wszystkie te prace winny być ujęte w jeden całościowy, w jednolity program, mający na celu planową walkę z kryzysem. Wysiłki dotychczasowe, wysiłki poważne, w wielu kierunkach posiadały charakter fragmentaryczny i dlatego nie były w stanie sprostać zadaniu naprawy.

Do pracy nad programem planowej walki z kryzysem powołamy wszystkie nasze komisje i sięgniemy do współpracy innych organizacji gospodarczych w imię wspólnego celu“.

ZAŚWIADCZENIA DLA FUNDUSZU BEZROBOCIA.

Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. w sprawie zmiany ustawy z dnia 18 lipca 1924 r. o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, obowiązująca od dnia 12 lipca r. b., wprowadziła nowe formalności przy zabezpieczeniu w Funduszu Bezrobocia, które stały się dla zakładów pracy dużym obciążeniem, połączonym ze znacznym zwiększeniem kosztów administracyjnych. Jednym z obowiązków o charakterze formalistycznym, nałożonych na zakłady pracy, jest obowiązek wydawania w nader krótkim terminie 24 godzin zawiłych zaświadczeń o zwolnieniu pracownika. Sprawie tych zaświadczeń poświęcił tygodnik łódzki „Prawda“ w swoim dziale „Kącik pracodawcy“ w № 43 z dn. 23 b. m. dłuższy artykuł p. t. „Zaświadczenia dla Funduszu Bezrobocia“. W tym artykule „Prawda“ wskazuje niektóre „curiosa, jakich pełno jest w „poprawionym“ jednolitym tekście ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia“ oraz „niewybaczalne niejasności“, i tak kończy swój rozbiór odnośnych przepisów ustawy i rozporządzenia wykonawczego:

„Zajęliśmy się tutaj obszernie sprawą zaświadczeń dla Funduszu Bezrobocia, gdyż jest to obecnie jedna z bardziej dokuczliwych bolączek pracodawców.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia jest wystawowym okazem kompromitującego braku staranności. Rozporządzenie wykonawcze Ministerstwa Opieki Społecznej nie tylko nie daje jasnej interpretacji jej niejasnych i nieporządnie zredagowanych przepisów, lecz jeszcze bardziej je bałamuci, a clou wszystkiego stanowią formularze, narzucane pracodawcom przez Fundusz Bezrobocia. Tych to już nikt nie rozumie. Każdy inaczej je wypełnia, a nieszczęśliwy robotnik wędruje od kantoru byłego swego pracodawcy do biura Funduszu Bezrobocia i z powrotem. Pracodawca robi co może, aby formularz zaświadczenia należycie wypełnić, a Fundusz Bezrobocia nie wie jak ma być wypełniony i zapewne dlatego zasadniczo każde zaświadczenie odrzuca i żąda nowego.

Ustawa o Funduszu Bezrobocia jest podle zrobiona, ale ostatecznie chociaż z trudem można zrozumieć o co chodzi. Zrozumieć to powinna przede wszystkim dyrekcja główna Funduszu Bezrobocia i ona powinna wydać odpowiednio jasne i zwięzłe formularze. A tymczasem jakby naumyślnie wykorzystuje ona nieumiejętność należytego wyrażania się prawodawcy, w celu jeszcze większego zaciemnienia przepisów ustawy i dręczenia zarówno pracodawców jak i nieszczęśliwych bezrobotnych

bezpawnymi wymaganiami. Zaświadczenie, które powinno obejmować trzy wiersze, zmuszony jest pracodawca sporządzać na łokciowym formularzu, pełnym niezrozumiałych rubryk i skomplikowanych formułek.

O innych niemniej bezprawnych wymaganiach dyrekcji Funduszu już wspominaliśmy i niestety jeszcze prawdopodobnie będziemy zmuszeni wspominać.

Obecnie centralne organizacje przemysłu toczą wielką walkę z Funduszem o ograniczenie tych jego skomplikowanych i pozbawionych prawnej podstawy żądań, podyktowanych chęcią urządzania sobie przez Fundusz kosztem pracodawców jakiegoś pełnego finezji systemu kontroli, pozbawionego w dodatku wszelkiej praktycznej wartości i świadczącego o zastraszającym braku zmysłu organizacyjnego na szczytach tej instytucji*.

Oprócz obowiązku wydawania zaświadczeń o zwolnieniu pracownika, nowela z dn. 17 marca r. b. do ustawy z dn. 18 lipca 1924 r. wkłada na pracodawców nowy obowiązek imiennego meldowania i wymeldowywania robotnika. Niezależnie od zgłoszeń imiennych przyjmowanych i zwalnianych robotników rozporządzenie wykonawcze z dnia 2 lipca r. b. do noweli nakazuje pracodawcom przysyłanie comiesięczne specjalnych wykazów zatrudnionych robotników, przy czym wykazy te muszą zawierać listę dni przeprowadzonych w każdym tygodniu i dla każdego robotnika oddzielnie. Wszystkie te inne drobiazgowo przepisy oraz prócz tego jeszcze dodatkowe wymagania Dyrekcji Funduszu Bezrobocia są szczególnie uciążliwe i zwiększają i tak już nadmiernie wysokie koszty własne wytwórczości przemysłowej w Polsce.

Sprawą tych nowych obciążeń polskiej produkcji przemysłowej zajął się gorliwie Centralny Związek Przemysłu Polskiego i złożył Panu Ministrowi Opieki Społecznej umotywowany memorjał z prośbą o spowodowanie koniecznych ułatwień.

AFRYKA POŁUDNIOWA JAKO RYNEK ZBYTU.

W niniejszej notatce pragniemy podać najogólniejsze informacje, dotyczące Afryki Południowej, tworzącej samodzielne Dominjum Wielkobrytańskie pod nazwą Unja Południowo-Afrykańska (Union of South Africa). Unja zajmuje obszar 1 982 966 km² o 7 692 944 ludności, w czym 1 525 039 ludności białej.

Jak poważną rolę w handlu międzynarodowym odgrywa Unja Południowo-Afrykańska, świadczyć mogą cyfry obrotu handlu zagranicznego tego kraju, które wyniosły:

w 1930 roku 148 milionów funtów sterlingów
 „ 1931 „ 125 „ „ „ „

Wartość importu wyniosła w 1931 roku 53 milj. funtów sterl., a wartość eksportu 72 milj. funtów sterl.

Główną podstawą gospodarstwa Południowej Afryki są kopalnie złota. Produkcja złota w tym kraju wyniosła w 1931 roku 10 877 776,5 uncj (około 338 533 kg.) wartości 46 205 858 funtów sterlingów. Produkcja diamentów, która dawniej odgrywała poważną rolę, upadła w 1931 roku zupełnie, a niemal wszystkie większe kopalnie diamentów zostały unieruchomione. Również kopalnie węgla i rudy manganowej ograniczyły poważnie swoją działalność.

Przemysł południowo-afrykański, który znajduje się dopiero w stadium początkowego rozwoju, mimo to zmuszony był wskutek kryzysu i konkurencji zagranicznej, do znacznych ograniczeń zatrudnienia,

wskutek czego poważne ilości robotników były pozbawione pracy*). Pomimo to położenie gospodarcze Unji Południowo-Afrykańskiej w porównaniu z położeniem innych krajów było względnie korzystne.

Dla nas szczególnie interesującym jest zagadnienie importu do Południowej Afryki. W imporcie tym bierze udział 104 państw, jednak Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Niemcy i Japonja posiadają w ogólnej sumie importu 71,8%.

Z ogólnej wartości importu towarowego, który w 1931 roku wyniósł 48 283 651 funtów sterl. przypada na grupę metalową 13 842 493 funtów.

W działach, mogących interesować polski przemysł metalowy, import do Południowej Afryki przedstawiał się w sposób następujący (w tys. funtów sterl.)

	1931 r.	1930 r.
<i>Pługi i brony</i>	165,3	278,8
w tem		
<i>Niemcy</i>	54,3	48,5
<i>Stany Zjednoczone</i>	47,9	106,9
<i>Inne maszyny rolnicze</i>	122,7	272,0
w tem		
<i>Stany Zjednoczone</i>	50,2	114,7
<i>Wielka Brytania</i>	32,7	74,8
<i>Motory spalinowe</i>	66,1	78,4
w tem		
<i>Wielka Brytania</i>	50,6	61,2
<i>Niemcy</i>	10,8	9,1
<i>Maszyny</i>	707,9	710,1
w tem		
<i>Wielka Brytania</i>	402,6	340,3
<i>Niemcy</i>	144,5	134,0
<i>Zelazo</i>	165,0	232,9
<i>Stal narzędziowa</i>	125,6	174,7
<i>Śruby i nitki</i>	114,1	147,8
w tem		
<i>Wielka Brytania</i>	52,7	76,8
<i>Narzędzia</i>	180,9	252,9
w tem		
<i>Wielka Brytania</i>	81,4	102,7
<i>Stany Zjednoczone</i>	68,2	93,4
<i>Niemcy</i>	33,1	44,7

Głównym ośrodkiem handlowym są miasta portowe, a więc Capstadt, Durban i Elisabeth oraz stolica Pretorja.

Jako informatorów o rynku południowo-afrykańskim wymienić można banki: Standart Bank of Africa Ltd. w Capstadt i Barklays Bank w Pretorji.

PRZEMYSŁ NIEMIECKI A SKUTKI ZBYT SZTYWNYCH PŁAC.

Pod powyższym tytułem zamieściła ostatnio „L'Usine Belge“ artykuł, w którym porównywa produkcję stali w Niemczech i w Belgji i wyciąga z tego porównania odpowiednie wnioski.

Sprawą sztywnych cen interesują się bardzo obecnie przemysłowcy belgijscy w związku z toczącymi się na ten temat obradami w parlamencie. Jest mianowicie wysunięty projekt definitywnego ustalenia płac.

*) Wedle danych za 1924 rok przemysł Południowej Afryki zatrudniał 182 880 robotników, a kopalnie 197 569 robotników.

Nas sprawa ta interesuje ze względu na toczącą się polemikę o sztywnych cenach. Dotychczas rozprawiano tylko nad sztywnymi cenami, kwestji zaś sztywnych płac nie poruszano. Stanowią one jednak czynnik bardzo poważny przy kalkulacji kosztów własnych.

Produkcja stali w Niemczech i w Belgji przedstawia się w ostatnich trzech latach w sposób następujący:

Rok	Belgia		Niemcy	
	tys. tonn	%	tys. tonn	%
1929	4 021	100	16 246	100
„ 1930	3 285	80	11 539	70
„ 1931	3 056	75	8 291	51

Z powyższego zestawienia wynika, że przemysł hutniczy niemiecki wykazał stosunkowo dużo większy spadek produkcji od spadku produkcji w hutnictwie belgijskim. Należy przytem zaznaczyć, że przemysł hutniczy niemiecki jest najpoważniejszym przemysłem w Niemczech.

Bardzo dotkliwie odczuwa obecnie przemysł hutniczy w Niemczech różnicę, jaka się wytworzyła pomiędzy zdolnością produkcyjną a możliwościami zbytu. Podniesione przytem stawki celne i świadczenia socjalne oraz zbyt sztywne płace są to czynniki, które bardzo zwiększyły koszty własne; uniemożliwiają one producentom niemieckim dalszą walkę na rynku międzynarodowym.

Niemieccy producenci, aczkolwiek nieco późno, spostrzegli niebezpieczeństwo, płynące z polityki utrzymania zbyt sztywnych płac, o czym świadczą obniżki płac, przeprowadzone w roku bieżącym, a sięgające w niektórych zakładach 15%. Obecnie spodziewane są dalsze obniżki płac.

Na zakończenie „L'Usine Belge” pisze: „Tkwi w utrzymaniu zbyt sztywnych płac, z punktu widzenia ekonomicznego, bardzo poważne niebezpieczeństwo. Przykład Niemiec sam mówi za siebie. My zaś usilnie prosimy tych, którzy stoją u steru, ażeby zwrócili na ten przykład uwagę. Nie może przecie być mowy o lekkomyślnych obietnicach, dawanych pod pozorem uspokojenia. Trzeba się dobrze nad tem wszystkim zastanowić, a przedewszystkiem zasięgnąć fachowych rad. W sprawach przemysłowych politycy są często najgorszymi doradcami na świecie”.

PRZEMYSŁ METALOWY W PALESTYNIE.

W październikowym numerze organu Polsko-Palestyńskiej Izby Handlowej „Palestyna i Bliski Wschód” zamieszczony jest artykuł pod tytułem „Zagadnienie uprzemysłowienia Palestyny”. Artykuł ten zawiera wiele bardzo ciekawych uwag. Między innymi czytamy:

„Zagadnienie uprzemysłowienia Palestyny stało się w ostatnich czasach bardziej aktualne niż dotychczas. Zaktualizowanie tego zagadnienia w chwili obecnej nastąpiło w związku z załamywaniem się życia gospodarczego Żydów w Polsce na tle ogólnej katastrofalnej sytuacji gospodarczej. Po pauperyzacji kupiectwa proces ten ogarnął żydowskie warsztaty przemysłowe.

Placówki średniego i drobnego przemysłu w Polsce są jedynym produktywnym dobytkiem narodowym, który ratować jeszcze można od grożącej zagłady. Należy szukać wszelkich dróg ocalenia. Specjalnie doniosłą jest ta droga ratunku, która łączy się z odbudową życia żydowskiego w Pa-

lestynie. Przeniesienie tego przemysłu stać się musi nakazem chwili. Rzeczą odpowiedzialnych czynników jest stworzenie dogodnych warunków dla przeniesienia się żydowskiego przemysłu do Palestyny. Tam istnieją wszelkie dane do stworzenia poważnego ośrodka przemysłu żydowskiego. O ile Żydzi nie uprzemysłowią kraju, uczynią to inni. Ekonomiczne opanowanie kraju będzie wówczas utrudnione, a może w zupełności spóźnione”.

W dalszym ciągu następuje opis przemysłu metalowego w Palestynie.

Zakłady odlewnicze żelaza skoncentrowane są przeważnie w Jaffie, gdzie powstała najstarsza w kraju odlewnia, założona przez Niemca Wagnera. Istniejąca pod tą firmą fabryka zatrudnia obecnie przeszło 120 robotników i zajmuje w tej gałęzi produkujące miejsce. Urządzona jest racjonalnie i na wysokim poziomie technicznym. Zakres produkcji obejmuje wszelkie odlewy żelazne i roboty tokarskie, jak to: różnorodne części do maszyn rolniczo-gospodarczych i mechanicznych, pompy, używane do plantacji (dla potrzeb rynku palestyńskiego). Ostatnio rozpoczęto wyrób maszyn do tłuczenia żwiru. Fabryka ta prosperuje dobrze.

Drugie miejsce w tej dziedzinie zajmuje fabryka „Barzel” w Jaffie. Jest mniejsza i zatrudnia około 60 robotników. Założona została w swoim czasie przez Steina. Obecnie należy do Banku Anglo-Palestyńskiego. Produkuje pompy mechaniczne, odlewy żelazne, różne części maszynowo-mechaniczne, maszyny młynarskie, prasy hydrauliczne oraz odlewy z brązu różnych maszynowych części. Fabryka pracuje stale i ma zbyt na rynku palestyńskim.

Trzecia z rzędu fabryka tego typu, „Paamon” w Jaffie, należy do braci Benzenberg. Zatrudnia 30 robotników.

„Saden” w Tel-Avivie (dawniej Kaplan i Zig). Odlewnia żelaza i brązu produkuje części do rur wodociągowych i szereg artykułów odlewniczo-tokarskich wyłącznie dla potrzeb rynku miejscowego. Zatrudnia 30 robotników.

Firma „Aberle” w Jaffie. Zakres działania jak fabryk powyższych.

„Zaksenberg” w Tel-Avivie. Odlewnia metali póższlachetnych, brązu i mosiądzu. Wyrabia drobną armaturę, jak: krany, wentyle, oliwiarki, rozpylacze wodne do polewania ogrodów i t. p. Aluminiowe wyciskacze do soku pomarańczowego. Zakład galwaniczny (niklowania) bardzo prymitywnie urządzony. Polerownia póższlachetnych metali również pozostawia dużo do życzenia. Zatrudnia stale 10 robotników i obsługuje rynek miejscowy.

Grupie fabryk łóżek i mebli żelaznych udało się rozwinąć żywą działalność na rynku miejscowym i po części zagranicznym (eksport do Egiptu i Syrii). Rozwój ich napotkał na różne trudności, między innymi i na ciężkie warunki techniczne. Okres powstawania tych fabryk datuje się od lat siedmiu. Tylko dzięki ofiarności i poświęceniu, oraz znajomości fachowej udało się niektórym względnie dobrze się urządzić. Znajomość fachowa połączona z pracą osobistą utworzyła drogę do utrzymania stworzonych z trudem placówek. Z pośród tej grupy wymienić należy firmę Schlechter i Friedman w Tel-Avivie.

Do wyrobu lodowni istnieją 3 fabryki, a mianowicie: J. Lewit, Hamkarer i D. Barsocki. Przemysł ten zatrudnia przeszło 30 robotników i zbywa swoje wyroby na miejscowym rynku.

Fabryka gwoździ została w tym roku założona w Hajfie. Prosperuje dobrze. Import gwoździ do Palestyny wynosi przeszło 700 tonn rocznie. Fabryka w Hajfie produkuje około 3 000 tonn. Nie wyrabia natomiast jeszcze niektórych gatunków, jak gwoździe małe, potrzebne do skrzyń na pomarańcze oraz gwoździe tapicerskie. Fabryka mogłaby także eksportować do Egiptu.

Fabryka siatek druczianych zakłada się w Ramat-Gan. Narazie przewiduje zatrudnienie dla 10 osób. Ma widoki zbytu na rynku miejscowym. Projektuje wyrób drutu kolczastego.

„Nechushtan Ltd.” w Tel-Awivie. Fabryka jest urządzona na wyroby z miedzi i mosiądzu. Specjalnie produkuje całkowite piece do łożenek. Wyroby są dość dobrze wykonane i zaopatrują rynek wewnętrzny. Fabryka wydaje niektóre drobne części metalowe mniejszym warształom do wykonania i montuje u siebie całość. W ten sposób koncentruje wokół siebie szereg mniejszych warształów pracy.

„Sz. Briskier” w Tel-Awivie wyrabia piece do łożenek (tylko żelazne dolne części) oraz krany, mufy i drobne odlewy z pólslachetnych metali.

„A. Salzmann” w Jerozolimie. Wytwórnia pudełek blaszanych do różnych celów, jak do konserw i t. p. oraz wytwórnia drobnych wyrobów metalowych sztanconowanych.

Dalej wyliczyć można w gałęzi metalowej istnienie licznych zakładów i warształów małych, wyrabiających różne przedmioty metalowe, jak to: ręczki do lodowni, antaby do drzwi i okien, główki do maszynek naftowych (primus), igły do primusów, wózki dzieciinne i t. d. A nadto szereg warształów kowalskich i ślusarsko-mechanicznych, tak w ośrodkach większych, jak i w kolonjach, np. w Petach-Tikwa, Bnej-Brak i innych. Wszystkie te warształy mechaniczne zatrudnione są bieżąciami reparacjami i remontami.

ROZPORZĄDZENIE O FAKTURACH KONSULARNYCH CHIŃSKICH.

Przy wwozie do Chin wszystkie towary wartości 200 dolarów chińskich i wyżej, z wyjątkiem przesyłek pocztowych i towarów wolnych od cła, winny być, począwszy od 1 września 1932 r., zaopatrzone o faktury konsularne, wypełnione na formularzach, otrzymywanych w konsulatach chińskich, w porcie załadowania, lub w miejscowości pobliskiej do tego portu i podpisane przez eksportera, a następnie poświadczone przez konsulat. Konsul przed poświadczeniem faktury może zażądać przedstawienia odnośnych udowodnionych dokumentów. Komplet faktury składa się z 3-ch egzemplarzy. Opłata za poświadczenie wynosi 5 złotych jednostek celnych chińskich, co odpowiada naszym około 20 zł. Towar przeznaczony dla kilku firm, lub transportowany na kilku statkach, lub do kilku portów musi otrzymać faktury dla każdej firmy, względnie każdego statku, względnie każdego portu oddzielnie. Faktury przedstawia się po przybyciu towaru Urzędowi Celnemu. W razie braku faktury kara wynosi potrójną wartość opłaty za fakturę. Dla obszaru Polski narazie faktury poświadczane będzie Konsulat Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w Gdańsku.

WIADOMOŚCI Z ZAGRANICY.

Utworzenie syndykatu surówki w Japonii. Na posiedzeniu japońskiego kartelu surówki „Sentetsu Kyodo Kumiai” utworzone zostało biuro sprzedaży surówki. Syndykat surówki utworzono na następujących zasadach:

1) Biuro sprzedaży funkcjonować będzie jako spółka akcyjna o kapitale 1 miliona jen.

2) Surówka zakupywana jest przez utworzoną spółkę na następujących warunkach:

a) całość produkcji surówki, obliczona na 400 000 tonn rocznie, podzielona została pomiędzy pięciu udziałowców na następujące kwoty: Anshau 34%, Kenjiho 25%, Wanishi 19%, Kamaishi 11%, Hongeiko 11%;

b) gdyby zapotrzebowanie surówki przekroczyło przewidywaną kwotę 400 000 tonn, wówczas nadwyżka podzielona będzie wedle następującego klucza: Anshau 46%, Kenjiho 25%, Wanishi 16%, Kamaishi 7% i Hongeiko 6%.

3) Powyższy sposób podziału zamówień rynkowych obowiązuje do końca 1934 roku.

4) Dotychczasowe biura sprzedaży surówki poszczególne koncerny będą współpracowały z syndykatem przy sprzedaży surówki.

5) Syndykat przejmuje wszystkie agendy kartelu surówki.

Brevillier & Urban w Jugostawji. Austrjacki koncern „Brevillier & Urban”, który od dłuższego czasu prowadził zwycięską kampanję konkurencyjną na jugosłowiańskim rynku śrub, przejął obecnie dwie jugosłowiańskie fabryki śrub, a z dwiema innymi podpisał umowę kartelową.

Jednocześnie prowadzone są przez koncern „Brevillier & Urban” pertraktacje z serbskimi zakładami górniczo-hutniczymi o współpracę na rynku jugosłowiańskim.

Utworzenie kartelu wyrobów kutych w Niemczech. Pięćdziesiąt fabryk wyrobów kutych w Niemczech utworzyło wspólną organizację pod nazwą „Interessengemeinschaft der Selbständigen Gesenkschmieden”.

Celem organizacji jest przeprowadzenie podziału zamówień pomiędzy członkami porozumienia.

O porozumieniu środkowoeuropejskich stalowni. Z inicjatywy austrjackich zakładów „Schoeller Bleckmann” i „Böhler Werke” prowadzone są pertraktacje z stalowniami czechosłowackimi i niemieckimi o utworzenie porozumienia w dziale stali specjalnych i stopów stalowych.

Pertraktacje o kupno Alpine Montangesellschaft. Pomiędzy austrjackim koncernem hutniczym Alpine Montangesellschaft a grupą kapitalistów francuskich prowadzone są rokowania o przejęcie większości pakietu akcyjnego zakładów Alpine.

Jak podaje prasa francuska, pertraktacje te są na dobrej drodze. Jedyną przeszkodą jest stanowisko rządu niemieckiego, który pośrednio przez Vereinigte Stahlwerke zainteresowany jest w austrjackich zakładach hutniczych Alpine.

Wielkie inwestycje kolejowe w Belgji. Rząd belgijski przeznaczył sumę 650 milj. fr. (około 162 milj. zł) na odnowienie państwowych kolei w Belgji. Z sumy tej przypada na zamówienia w przemyśle metalowym 450 milj. fr., w czem na odnowienie taboru 240 milj. fr.

Przejęcie libawskiej fabryki drutu przez państwo. Parlament łotewski uchwalił przejęcie libawskiej fabryki drutu przez państwo. Fabryka ta, znajdująca się obecnie w pełnym zatrudnieniu, jest poważnie zadłużona w Banku Łotwy i nie była w stanie zapłacić zalegających rat z tytułu zaciągniętych zobowiązań.

Wzrost importu maszyn do Indji. Import maszyn do Indji wykazuje już od kwietnia r. b. stały wzrost, tak że import w sierpniu r. b. był większy od importu w tym samym miesiącu roku ub. o 12%.

Syndicat Européen d'Entreprises. W Paryżu utworzone zostało towarzystwo pod nazwą „Syndicat Européen d'Entreprises”, którego celem jest badanie i przeprowadzenie wszelkich prac w dziedzinie robót publicznych, oraz wynajdywanie potrzebnych kapitałów.

Terenem działalności utworzonego towarzystwa jest cały świat z wyjątkiem Francji, Niemiec i Anglii.

Kapitał zakładowy wynosi jeden milion franków.

W radzie administracyjnej nowoutworzonego towarzystwa zasiadają przedstawiciele: „Cie de Fives-Lille“, „Société Générale d'Entreprises“, „Société d'Entreprise Fourgerolle“, „Dorman, Long & Co. Ltd.“, „Holland & Hannen & Cubbitto Ltd.“, „Limmer & Trinidad“, „Lake Asphalt Cy. Ltd.“, „Julius Berger Tiefbau A. G.“, „Philipp Holzmann A. G.“.

Sytuacja gospodarcza w Szwajcarii. Kryzys, który objawił się w Szwajcarii później aniżeli w innych krajach, daje się obecnie odczuć we wszystkich działach gospodarki tego kraju. Stan zatrudnienia przemysłu szwajcarskiego wykazuje zaledwie w 70% ogólnej ilości przedsiębiorstw dobre zatrudnienie, w 44% zatrudnienie jest mierne, a w 49% zatrudnienie jest zupełnie złe. Najbardziej dotknięte przez kryzys są: przemysł zegarowy i włókienniczy, w nieco mniejszym stopniu papiernictwo i przemysł maszynowy.

Bilans handlowy Szwajcarii wykazywał w lipcu r. b. saldo ujemne w wysokości 74 milionów fr. szw., a w sierpniu 74,7 milj. fr. szw.

Przewozy kolejowe wykazały w I połowie r. b. zmniejszenie przewozu pasażerów o 6 milionów osób i zmniejszenie przewozu towarów o 1 milion tonn.

ILOŚĆ TELEFONÓW NA ŚWIECIE.

Według danych, zaczerpniętych z ostatniego zeszytu „Wiadomości Statystycznych“ z dn. 15 b. m. stan liczbowy telefonów w roku 1931 przedstawiał się następująco:

Ogółem ilość telefonów na całym świecie wynosiła 35 336 tysięcy, co stanowi średnio na 100 mieszkańców 1,8. Z tej liczby najwięcej przypada na Amerykę Półn. i Połudn. — 22 456 tysięcy. Na drugim miejscu mamy Europę z 10 589 tysiącami telefonów, na trzecim miejscu Azję z 1 250 tysiącami, na czwartym Oceanję — 795 tysięcy i wreszcie Afrykę — 247 tysięcy.

Najwięcej telefonów ze wszystkich państw na świecie posiadają, oczywiście, Stany Zjednoczone Ameryki — 20 202 tysiące, t. j. prawie dwa razy tyle, co cała Europa, przyczem na 100 mieszkańców przypada telefonów 16,4.

W Europie najwięcej telefonów posiadają Niemcy — 3 249 tysięcy (na 100 mieszk. — 5), potem Anglja — 1 997 tysięcy (na 100 mieszk. — 4,3).

Na 100 mieszkańców w Europie najwięcej telefonów posiada Danja — 9,9, potem Szwecja — 8,7. Polska posiada 199 tysięcy telefonów, a na 100 mieszkańców — 0,6 t. j. tyle co Meksyk.

RUCH STATKÓW W PORCIE GDYŃSKIM.

Ruch statków w porcie gdyńskim przedstawiał się w miesiącu wrześniu r. b. w porównaniu z tymże okresem roku ubiegłego następująco:

	W E S Z Ł O					
	Ilość statków Ogółem	Z ładunkiem	Próżne	Pojemność netto reg. tonn	Ładunek tonn	Pasażerowie
IX. 1931 r.	288	91	197	238 774	58 457	457
IX. 1932 r.	328			247 626	45 357	1 105

	W Y S Z Ł O					
	Ilość statków Ogółem	Z ładunkiem	Próżne	Pojemność netto reg. tonn	Ładunek tonn	Pasażerowie
IX. 1931 r.	293	221	72	237 580	429 475	670
IX. 1932 r.	323			244 423	431 428	540

Pozatem w ostatnich trzech latach ruch w porcie gdyńskim przedstawiał się następująco:

Rok	W E S Z Ł O				
	Ogółem statków	Pojemność netto reg. tonn	Ładunek tonn	Pasażerowie	
1929	1 541	1 445 288	324 298	5 683	
1930	2 238	2 031 366	506 037	6 781	
1931	3 144	2 649 568	558 348	7 873	

Rok	W Y S Z Ł O				
	Ogółem statków	Pojemność netto reg. tonn	Ładunek tonn	Pasażerowie	
1929	1 552	1 457 685	2 497 893	17 555	
1930	2 219	2 014 574	3 122 294	17 388	
1931	3 148	2 665 399	4 741 563	7 603	

NOWE KSIĄŻKI W JĘZYKACH OBCYCH.

W. Meinhardt: *Entwicklung und Aufbau der Glühlampenindustrie. Berlin 1932, Carl Heymanns Verlag. 152 str. Cena 8 marek.*

O światowym przemyśle żarówek elektrycznych zamieściliśmy dłuższy artykuł w Nr. 50 „Przemysłu Metalowego“ z roku 1929.

Z rozprawy p. W. Meinhardta, który jest naczelnym dyrektorem concernu „Osram“, zaczerpnąć możemy w uzupełnieniu informacje dotyczące przemysłu żarówek elektrycznych w Rosji Sowieckiej i Japonji.

Sowiecka produkcja żarówek reprezentowana jest przez fabrykę „Elektrozawod“, zatrudniającą 3 000 robotników, pracujących na trzy zmiany po 7 godzin dziennie. Zdolność produkcyjna tej fabryki wynosi dziennie 70 000 żarówek próżniowych, 50 000 żarówek gazowanych i 15 000 małych żarówek.

Największą fabryką żarówek w Japonji jest Tokyo Denki K. K., o zdolności produkcyjnej 40 milionów żarówek rocznie. Drugie miejsce zajmuje Osaka Denkyn K. K., trzecie Teikoku Denki K. K. Ogółem jest w Japonji 110 fabryk żarówek o łącznej produkcji 135 milj. żarówek rocznie. Podkreślić trzeba, że w 1930 roku wyeksportowano z Japonji 100 milj. sztuk żarówek.

„PODNIESIENIE SPRAWNOŚCI GOSPODARCZEJ“.

Dnia 3 listopada r. b. rozpocznie się w sali Stowarzyszenia Techników Polskich w Warszawie, ul. Czackiego 3, cykl odczytów ekonomicznych pod hasłem „Podniesienie Sprawności Gospodarczej“.

Cykl ten organizowany jest przez Ligę Pracy. Wygłoszone zostaną następujące prelekcje:

3. XI. Inż. Piotr Drzewiecki — Sprawność Gospodarcza podstawą dobrobytu.

7. XI. Dr. Roger Battaglia — Rentowność gospodarki, obciążenia i kapitalizacja.

10. XI. Prof. Karol Adamiecki — Naukowa organizacja na usługach wytwórczości.

14. XI. Dyr. Jan Strzelecki — Sprawność aparatu administracyjnego i samorządowego.

17. XI. Mag. Władysław Baliński — Prawidłowa organizacja biurowości.

21. XI. Inż. Emil Landsberg — Sprawność kolei i ich usługi.

**Tłumaczenia techniczne i handlowe
polsko - francuskie i francusko - polskie**
korespondencja francuska oraz wszelkie prace biurowe
Ceny umiarkowane
Informacyj udzieli administracja „Przemysłu Metalowego“,
tel. 714-26.

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej
w dn. 25. X. 1932 r. w złotych po kursie dnia za tonnę metr.

Aluminium	2928	Miedź standard	920
Antymon	629	Ołów miękki	344
Cyna standard	4432	Nikiel	7100
Cynk hutniczy	436	Rteć	8584
Miedź elektrolityczna	1054	Srebro za 1 kg	72

Ceny metali w Warszawie.

F-ma „POLTHAP” Warszawa, Pańska 83 (dom własny),
tel. 330-65 notuje w ostatnim tygodniu następujące ceny ze
składu w Warszawie:

Miedziane blachy	zł 3,10 — 5,70
Mosiężne blachy	2,65 — 4,75
pręty	2,25 — 2,95
druty	3,15 — 3,57
Nowosrebrne blachy	4,45 — 5,10
druty	4,60 — 5,25
Aluminiowe blachy	6,00 — 11,00
druty	7,00
Cyna w blokach	6,—
Ołów hutniczy	0,75
Aluminium hutnicze	3,65

Ceny odlewów glinowych.

Warszawskie odlewnie notują ceny surowych odlewów
glinowych (aluminjowych) od 9 do 14 złotych za kilogram.

Cena żelaza handlowego.

Syndykat Polskich Hut Żelaznych notuje cenę zasadniczą
żelaza handlowego za 1 t. franco wagon stacja Chebzie — 315
złoty + 2%.

Cena blachy ocynkowanej.

Cynkownia Warszawska notuje od d. 1. I. 1932. następujące
ceny blachy żelaznej ocynkowanej za 1 kg. franco stacja Warszawa.

Blacha żelazna ocynkowana gatunku najwyższego:	
711×1422×0,45 mm.	0 zł. 95 gr.
711×1422×0,50 mm.	0 . 90
1000×2000×0,50 mm.	0 . 97

Blachy 2-go gatunku o 6% tańsze.
Ceny bez zobowiązania.

Ceny wyrobów ogniotrwałych.

Związek Fabryk Wyrobów Szamotowych i Ogniotrwałych
notuje następujące ceny z ważnością od dn. 10 września 1930 r.
aż do odwołania. Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. franco
wagon stacja załadowania.

Cegła ogniotrwała zwyczajna	zł 8,80	Cegła kotłowa normalna	zł 20,50
Cegła kopalakowa normalna	„ 14,30	Cegła kotłowa fasonowa	„ 23,—
Cegła kopalakowa fasonowa	„ 15,40	Zaprawa	„ 8,— i „ 10,50

Cena odlewów żeliwnych.

Podług notowań Grupy V (Odlewni) Polskiego Związku
Przemysłowców Metalowych cena odlewów żeliwnych surowych
dla Warszawy wynosi od dnia 25. V. 29. od 0,78 zł do 1,61 zł za
1 kg. loco fabryka.

Cena blachy cynkowej.

Biuro Sprzedaży Polskich Walcowni Cynku w Katowicach
notuje następujące ceny blachy cynkowej:

I. Dla hurtowników przy kupnie na własny rachunek i do
sprzedaży w drodze komisowej:
przy kupnie 30 t. naraz zł. 954,50 za 1 000 kg
przy kupnie mniej niż 30 t.
od 5 t. zł. 976,— za 1 000 kg

II. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywi-
leżowanych nie w drodze komisowej — odsprzedawcom:
zł. 1019,50 za 1 000 kg

III. Przy sprzedaży przez hurtowników i kupców uprzywi-
leżowanych ze składu konsumentom:

zł. 1063,— za 1 000 kg
Parytet: st. kol. Chebzie.

Patenty udzielone przez Urząd Patentowy.

14155. *Albert Edgar Knowles*. Urządzenie do regulowania tem-
peratury elektrolitu w ogniach elektrycznych.
14332. *The Stirling Boiler Company Limited*. Opłomkowy kocioł
parowy.
14333. *Schmidt'sche Heissdampf-Gesellschaft mit beschränkter
Haftung*. Skrzynka zbiorcza przegrzewacza, złożona
z dwóch części.
14261. *Karl Gromus*. Sposób zakotwienia ściany sitowej skrzyni
paleniskowej i uszczelnienia płomieniówek kotłów paro-
wowych.
14223. *Zygmunt Kornacki*. Turbina parowa o napędzie przeciw-
bieżnymi strumieniami pary.
14132. *Elektrowerke Aktiengesellschaft*. Samoczynny przyrząd
rozrządczy do regulacji przepływającego środka napęd-
nego, zwłaszcza para.
14209. *Société des Condenseurs Delas*. Skraplacz powierzchniowy.
14153. *Walter Alberts i Paul Zimmermann*. Sposób pracy pieców
regeneracyjnych, zwłaszcza hutniczych pieców topliwych.
14299. *„Huta Pokój” Śląskie Zakłady Górniczo-Hutnicze Sp. Akc.*
Sposób hartowania głowic szyn oraz urządzenie służące
do tego celu.
14181. *Fried. Krupp Aktiengesellschaft*. Sposób powiększania
stałych wytrzymałościowych, np. granicy płynności oraz
wytrzymałości na drgania, austenitowego stopu żelazo-
nikiel-węgiel-chrom.
14235. *Witold Kotowicz i Leon Wierzbicki*. Żelazobetonowy lub
szklany podkład kolejowy.
14337. *Karl Vossloh*. Przymocowanie szyn na podkładce zapo-
mocą kabłąków zaciskowych i sprężyn.
14220. *Vereinigte Stahlwerke Aktiengesellschaft*. Przymocowanie
szyn do podkładów metalowych.
14144. *Rybnicka Fabryka Maszyn Spółka z ograniczoną poręką.*
Łącznik do kolejek łańcuchowych.
14191. *Siegener Eisenbahnbedarf Aktiengesellschaft*. Zderzak.
14233. *Rudolf Hannbeck i Gustav Fr. de Buigne*. Tarczowy
hamulec cierny.
14308. *Władysław Marszałek*. Urządzenie do stopniowego
zmniejszania siły hamowania.
14343. *Knorr-Bremse Aktiengesellschaft*. Zawór rozrządczy z od-
wilałą się przeponą do hamulców działających sprężo-
nem powietrzem.
14206. *Włodzimierz Daszkiewicz*. Mechanizm uniemożliwiający
przejechanie przez pociąg sygnału wskazującego drogę
zamkniętą.
14303. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft*. Układ połączeń
telefonicznych.
14253. *Siemens & Halske Aktiengesellschaft*. Układ telefoniczny,
przeznaczony do kierownictwa ruchu pociągów.
14276. *Accumulatoren-Fabrik Aktiengesellschaft*. Uszczelnienie
pokrywy ogniwa akumulatorowego.
14262. *Harry Wehrlin*. Rozdzielacz płyt płaskich w akumulatorach
elektrycznych oraz sposób jego wytwarzania.
14263. *Accumulatoren-Fabrik Aktiengesellschaft*. Obsada do ela-
stycznego zawieszania i izolowania dodatknych płyt aku-
mulatorów ołowianych i do przytrzymywania pateczek, trzy-
mających rozdzielacze płyt.
14275. *Harry Wehrlin*. Rozdzielacz płyt w akumulatorach elek-
trycznych.
14284. *Felten & Guillaume Fabrik Elektrischer Kabel, Stahl &
Kupferwerke Aktien-Gesellschaft*. Sposób wyrobu telefo-
nicznych kabli dalekosiężnych, wytwarzanych z grup żył.
14279. *Felten & Guillaume Carlswerk Aktien-Gesellschaft*.
Skrzynka do cewek Pupina.
14171. *Siemens-Schuckertwerke Aktiengesellschaft*. Łącznik o ru-
chu zwrotnym.
14296. *Aktiengesellschaft Brown, Boveri & Cie*. Wyłącznik od-
środkowy, zwłaszcza do przerywania prądu w fazie pomoc-
niczej silników jednofazowych.
14288. *Siemens-Schuckertwerke Aktiengesellschaft*. Samoczynny
wyłącznik szybko działający do dużych napięć prądu.
14145. *N. V. Carbo Union Industrie Maatschappij*. Palenisko na
pył węglowy lub paliwo podobne.